

Jerzy Bafia

Postępowanie uproszczone w k.p.k.

Palestra 15/1(157), 58-70

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

bowiem przeciwko niej wyłącznie środki prawne. Nie wydaje się jednak, żeby w niektórych wypadkach, poza formalnymi kryteriami, nie trzeba było brać pod uwagę również elementów merytorycznych, treściowych takiej czynności. Trudno bowiem odrzucić sugestię, że prawo obrony koniecznej przysługuje wobec funkcjonariusza, który w toku swych czynności służbowych popełnia przestępstwo np. przeciwko mieniu społecznemu albo polegające na posługiwaniu się — przy czynności mieszczącej się w granicach jego kompetencji — środkami zabronionymi przez prawo lub stanowiące nadużycie prawa, wyrażające się np. w akcie gwałtu w stosunku do osoby poszkodowanej, w nasileniu przymusu poza ramy dozwolone itp.⁵¹, jak słusznie pisze K. Mioduski,⁵² „czyn żołnierza wykonującego, chociażby w dobrej wierze, bezprawny rozkaz przełożonego, może być czynem niebezpiecznym, przeciwko któremu można w warunkach określonych w art. 22 k.k. stosować obronę konieczną.”

Odmienna zasada dotyczy stosunku obrony koniecznej i tzw. okoliczności subiektywnych wyłączających odpowiedzialność karną, w szczególności błędu i niepoczytalności, jak bowiem przyjęliśmy już wyżej — w związku z omawianiem warunków legalności obrony koniecznej — uprawnia do niej również zamach dokonany przez sprawcę niepoczytalnego, nieletniego czy działającego w błędzie.

*

Te z konieczności skrótowo ujęte rozważania na tle konstrukcji obrony koniecznej zawartej w art. 22 k.k. z 1969 r. miały na celu jedynie zarysowanie podstawowych kwestii charakterystycznych dla funkcji, jakie spełnia w systemie prawa karnego ta instytucja. Chodziło mi także o zaakcentowanie wynikającej z wyjątkowej społeczno-politycznej roli obrony koniecznej w państwie socjalistycznym potrzeby, by konstrukcję tej instytucji pozbawić tych wszystkich ograniczeń, które praktycznie zwiężają jej stosowanie do niewielkiej liczby sytuacji, w których występuje zamach o rażącym w swej brutalności, wyraźnie przestępnym charakterze.

⁵¹ A. Krukowski, jw., s. 28—29 (oraz podana tam literatura).

⁵² K. Mioduski: Glosa do postanow. SN z dnia 10.III.1969 r. Nr 3/69, PiP 1970, nr 3—4, s. 638.

JERZY BAFIA

Postępowanie uproszczone w k.p.k.

I. UWAGI OGÓLNE

W polskim procesie karnym, w ramach jednego systemu procesu, mamy do czynienia z szeregiem różnych form postępowania.¹ Przedmiotem procesu karnego — niezależnie od tego, czy toczy się on w postaci podstawowej, czy też w jednej

¹ Na temat systemu procesu i form procesu (form postępowania) por. L. Schaff: *Proces karny Polski Ludowej*, Warszawa 1952, s. 53 i nast. oraz J. Milewski: *Na marginesie artykułu L. Schaffa „O typie, systemie i formie procesu karnego”*, PiP nr 5—6/52. Por. też M. Cieślak: *Wprowadzenie do nauki polskiego procesu karnego (skrypt)*, Kraków 1961.

z form szczególnych, a więc w jednym z postępowań szczegółowych — powstaje zawsze kwestia odpowiedzialności w kategoriach prawa karnego, bo chodzi o odpowiedzialność związaną z konkretnym czynem przestępnym.² Stąd też mówiąc o postępowaniu szczególnym, mamy na uwadze te formy postępowania, których cechą wspólną jest bezpośrednio zmierzanie do rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu karnego (a więc nie o kwestiach ubocznych lub wпадkowych w stosunku do kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy), cechą odróżniającą zaś jest to, że ma ono szereg odrębności w stosunku do formy podstawowej.

W opracowaniach procesowych opartych na stanie prawnym sprzed 1 stycznia 1970 r. poszczególne formy postępowania nazywało się przeważnie³ odrębnymi trybami postępowania i podkreślało, że w stosunku do systemu procesu mają się one tak jak poszczególne części do całości.⁴

Nowy k.p.k. uporządkował te sprawy, dokonując przy tym istotnych zmian w zakresie rodzajów postępowań. Do najbardziej istotnych decyzji należy pominięcie w kodeksie postępowania doraźnego oraz postępowania nakazowego.

Obecnie system postępowań szczególnych objęty został odrębnym działem k.p.k., na który składa się 5 rozdziałów. Nie ma w tym dziale postępowania dotyczącego nieletnich oraz postępowania w sprawach karnych skarbowych, a to wobec przewidywanego wydania odrębnych ustaw poświęconych tej tematyce.

Ogólnym celem postępowania szczególnego jest uproszczenie i przyspieszenie postępowania karnego. Chodzi więc o pominięcie niekoniecznego angażowania ludzi i czynności procesowych oraz o przyspieszenie represji karnej, co stanowi, jak wiadomo, jeden z podstawowych warunków jej skuteczności.⁵ Bliższa analiza postępowania szczególnego, w tym w szczególności uproszczonego, wskazuje, że odrębności w stosunku do formy podstawowej występują ze względu na:

- a) rodzaj spraw, który ma być rozpatrzony w odrębnej formie, przy czym ten rodzaj spraw może być bądź określany ogólnie (np. sprawy o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 2 lub karą grzywny albo obiema tymi karami łącznie), bądź też zostaje wyliczona wąska, konkretna grupa przestępstw: katalog ten bywa przy tym ograniczany przez pewne rodzaje spraw (np. sprawy, do których stosuje się art. 60 k.k.);
- b) skład sądu, który jest właściwy do rozpoznania sprawy, przy czym chodzi tu o odstępstwo lub możliwość odstępstwa od podstawowej postaci składu sądu (1 sędzia oraz 2 ławników) na rzecz składu jednoosobowego;
- c) wszczynanie postępowania jurysdykcyjnego na podstawie uproszczonego aktu oskarżenia. Uproszczenia aktu oskarżenia polegają bądź na

² Por. M. Cieślak: O pojęciu przedmiotu procesu karnego i w sprawie tzw. podstawy procesu, PiP nr 8—9/59.

³ Mówimy „przeważnie”, ponieważ ustawa używała różnych nazw. Na przykład w Księdze XI k.p.k., noszącej tytuł „Postępowanie szczególne”, umieszczono rozdziały II i IV, zajmujące się pewnymi odrębnymi trybami postępowania obok takich, jak wznowienie postępowania, odszkodowanie za niesłuszne skazanie albo postępowanie o odtworzenie akt, które to postępowania nie prowadzą bezpośrednio do rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu karnego.

⁴ Por. Schaff, jw., s. 65—66. Cieślak (jw.) używa określenia „odmienność procesu” (s. 65), dodając przy tym, że „zwane są one również często trybami; na ich określenie używa się też zwykle nazwy „postępowanie”. Por. też J. Bafia: Zmiana trybu postępowania w polskim procesie karnym, PiP nr 3/64.

⁵ Problematykę postępowania uproszczonego na gruncie dawnego k.p.k. analizowałem między innymi w pracy pt.: Postępowanie uproszczone w polskim procesie karnym, „Pa-lestra” nr 5 i 6/65.

- przyjęciu, że pewna czynność prawna zastępuje akt oskarżenia, bądź, na upoważnieniu oskarżyciela do składania aktu oskarżenia z pominięciem pewnych elementów tego aktu przewidzianych w postępowaniu zwykłym. Wszczęcie postępowania na podstawie uproszczonego aktu oskarżenia łączy się z wprowadzeniem nowego rodzaju organów spełniających funkcje oskarżyciela publicznego lub z upoważnieniem pokrzywdzonego do wnoszenia oskarżenia;
- d) zmiany w przebiegu postępowania, polegające przeważnie na możliwości pomijania pewnych czynności procesowych wymaganych w postępowaniu zwykłym. Istnieją tu możliwości pominięcia szeregu czynności z zakresu postępowania przygotowawczego (przedstawienie zarzutów, zamknięcie dochodzenia itp.). Chodzi ponadto o pewne odrębności w toku przebiegu postępowania przed sądem I instancji (posiedzenie pojednawcze, brak obowiązku doręczania aktu oskarżenia itp.).

W nowym k.p.k. układ postępowań szczególnych preferuje postępowanie uproszczone. Każde z następnych postępowań, które występują w systematyce tego działu po postępowaniu uproszczonym, odwołuje się do przepisów regulujących to postępowanie. Wskazują na to art. 432, 446 i 455 k.p.k.

Taka systematyka układu postępowań ma znaczenie z punktu widzenia wykładni.

Pierwszeństwo w stosowaniu mają, rzecz oczywista, przepisy szczególne, a więc przepisy regulujące postępowanie danego rodzaju. W razie zaś braku regulacji w przepisach danego rodzaju postępowania szczególnego, należy sięgnąć do przepisów postępowania uproszczonego, a jeśli i tam nie znajdujemy odpowiedzi, sięgać należy do przepisów postępowania zwyczajnego.

Taka hierarchizacja przepisów wymaga przypomnienia ogólnej reguły wykładni przepisów szczególnych w procesie karnym, a mianowicie zakazu wykładni rozszerzającej takich przepisów.

II. ZAKRES SPRAW ROZPOZNAWANYCH W POSTĘPOWANIU UPROSZCZONYM

W procesie karnym stwierdzamy istnienie szeregu przesłanek dodatknych, jak pod sądność sądom powszechnym, istnienie stron procesowych, prawnie skuteczna skarga lub właściwość sądu. Są to przesłanki niezbędne do tego, aby proces karny mógł się w ogóle toczyć.

Oprócz tego należy wyróżniać pewne okoliczności, które wprawdzie nie decydują o dopuszczalności procesu karnego w ogóle, ale rozstrzygają, czy postępowanie karne może się toczyć w określonym, szczególnym rodzaju postępowania. W tym zakresie można by mówić o przesłankach dodatknych dotyczących dopuszczalności danego postępowania szczególnego, a więc i postępowania uproszczonego.

Dodatnią przesłanką dopuszczalności postępowania uproszczonego jest to, że obejmuje ono sprawy o przestępstwa, za które ustawa grozi karą pozbawienia wolności do dwóch lat, karą ograniczenia wolności lub karą grzywny albo łącznie karą pozbawienia wolności i grzywną (reguła ogólna) oraz sprawy o wyraźnie wyliczone przestępstwa kwalifikowane ze wskazanych przepisów (reguła dopełniająca).

Tryb uproszczony jest w takich wypadkach nie tylko dopuszczalny, ale i nakazany (art. 419 § 1 k.p.k. mówi: „sąd rozpoznaje”).

Dla określenia przedmiotu procesu karnego toczącego się w postępowaniu uproszczonym decydujące znaczenie ma prawidłowa kwalifikacja prawna czynu. Wyni-

ka to z art. 419 k.p.k. Należy jednak zaznaczyć, że podstawą właściwości rzeczowej sądu jest czyn przestępny zarzucony, a nie błędna jego kwalifikacja, co odnosi się również do kwestii trybu postępowania, gdyż dany czyn, a nie jego kwalifikacja prawna wskazana w akcie oskarżenia jest przedmiotem procesu w określonym rodzaju postępowania szczególnego.

Tryb uproszczony stosuje się tylko w postępowaniu przed sądem powiatowym w sprawach należących do właściwości rzeczowej tego sądu. Chodzi tylko o sprawy należące w myśl ogólnych przepisów k.p.k. do właściwości rzeczowej sądu powiatowego.

Ustalenie zakresu spraw przyjęte w art. 419 § 1 pkt 1 opiera się na zasadzie zagrożenia karnego za dane przestępstwo, czyli określa się według górnej granicy sankcji karnej przewidzianej za dane przestępstwo.

W ramach k.k. są to występki określone w następujących artykułach: 146, 147 § 1 i 2, 156 § 2, 166, 167 § 1, 172 § 1 i 2, 177, 191 § 2, 198, 199 § 2, 203 § 2, 204 § 2, 205 § 2, 213, 216, 236, 237, 238, 251, 258, 259, 265 § 2 i 3, 267, 284 § 2, 288 § 2.

Wykaz ten pomija przestępstwa wymienione w pkt 3 § 1 art. 419 oraz podlegające postępowaniu prywatnoskargowemu.

Istotny problem przedstawia wykładnia pojęcia „zagrożenie karą pozbawienia wolności do lat 2”. Mamy tu do czynienia z ogólną formułą określającą krąg przestępstw podlegających postępowaniu uproszczonemu, stąd też jestem zdania, że sformułowanie to nie może być interpretowane rozszerzająco. Przez „zagrożenie karą” należy więc rozumieć tylko ustawowe zagrożenie zamieszczone w sankcji karnej danego przestępstwa. Z tych powodów podwyższenie górnego zagrożenia danego przestępstwa powyżej 2 lat pozbawienia wolności na skutek zastosowania art. 58 k.k. wyłącza taki wypadek z kręgu spraw ściganych w postępowaniu uproszczonym. Stanowisko podobne odnosi się ponadto do wypadku, gdy na skutek czynu ciągłego przekroczone zostanie kwota 5 000 zł, o której mowa w art. 419 § 1 pkt 3 k.p.k.

Rozpoznanie sprawy w trybie uproszczonym w myśl § 1 pkt 1 art. 419 k.p.k. dokonuje się tylko na podstawie zagrożenia karami zasadniczymi, co oznacza, że należy pominąć w toku rozstrzygnięcia tej kwestii kary dodatkowe, środki zabezpieczające oraz środki w rodzaju nawiązki lub obowiązkowego zasądzenia odszkodowania (art. 363 § 1 k.p.k.).

Tak więc zajmujemy stanowisko, że tylko kary zasadnicze pozbawienia wolności do lat dwu, ograniczenie wolności lub grzywna, a więc kary zasadnicze zamieszczone w sankcji karnej danego przestępstwa, są wskaźnikami określającymi zakres spraw podlegających postępowaniu uproszczonemu. Wynika z tego taki między innymi wniosek, że gdyby ustawa karna wprowadziła nowe kary zasadnicze (np. nagane), to sprawy o przestępstwa zagrożone takimi karami mogłyby sąd rozpoznawać w postępowaniu uproszczonym tylko na skutek szczególnego przepisu ustawy.

Szkoda wyrządzona, o której mowa w art. 419 § 1 pkt 3, to szkoda faktycznie (ekonomicznie, realnie) występująca, natomiast szkoda zamierzona, to szkoda, której należałoby się spodziewać, gdyby sprawca poprzestał na usiłowaniu przestępstwa, oraz szkoda, jaka wynika z następstw czynu, którą sprawca stosownie do wymagań postawionych w art. 8 k.k. co najmniej mógł lub powinien był przewidzieć (wystarczy w tym zakresie forma winy nieumyślnej).

Założenia co do zakresu spraw podlegających postępowaniu uproszczonemu nie mają zastosowania, jeśli przynajmniej jedno z przestępstw objętych łącznością procesową podlega postępowaniu w trybie zwykłym: w wypadku takim również

pozostałe należy rozpoznać w trybie zwykłym. Procesowa łączność sprawy podlegającej postępowaniu zwykłemu ze sprawą podlegającą postępowaniu uproszczonemu przenosi całą sprawę do postępowania zwykłego.

Reguły łącznego rozpoznawania spraw dotyczą przede wszystkim postępowania przed sądem, ale odnosi się je także do postępowania przygotowawczego. Postępowanie przygotowawcze może być więc nadal prowadzone w trybie uproszczonym co do czynu podlegającego temu trybowi, ale tylko pod tym warunkiem, że w postępowaniu przygotowawczym nie podjęto jeszcze decyzji o łącznym postępowaniu w sprawie.

Kodeks karny wyraźnie odróżnia powrót do przestępstwa (recydywa) z art. 60 i następnych do uprzedniego skazania. Uprzednie skazanie, o którym mowa w art. 52 k.k., nie wyłącza sprawy z postępowania uproszczonego, gdyż nie jest powrotem do przestępstwa w warunkach art. 60 k.k., a tylko ten przepis wymienia art. 420 k.p.k.

III. OKOLICZNOŚCI WYŁĄCZAJĄCE POSTĘPOWANIE UPROSZCZONE OKREŚLONE W ART. 420 K.P.K.

Postępowanie uproszczone ulega wyłączeniu z tego rodzaju powodów, jak zmiana kwalifikacji prawnej czynu na taką, która należy do postępowania zwykłego, albo w wypadku gdy szkoda wyrządzona lub zamierzona przekracza 5 000 zł, jak również w wypadku wspomnianej wyżej łączności spraw. Dalsze szczególne postacie wyłączeń wymienia art. 420 k.p.k.

Zastosowanie środka zapobiegającego uchylaniu się od sądu w postaci aresztu tymczasowego — jako pierwsze z okoliczności wskazanych w tym przepisie — uważamy za odrębną przesłankę wyłączającą postępowanie uproszczone. Przesłanka ta dopóty stoi na przeszkodzie stosowaniu postępowania uproszczonego, dopóki istnieje. Taki pogląd w świetle użytego przez ustawę sformułowania: „pozbawiony wolności w tej lub innej sprawie” nie powinien budzić wątpliwości.

Przepis art. 420 ma zastosowanie zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu przed sądem. Stosuje się więc go zarówno do podejrzanego, który przebywa w areszcie tymczasowym w toku postępowania przygotowawczego, jak i do oskarżonego, który przebywa w areszcie tymczasowym w toku postępowania sądowego. Oskarżony może być aresztowany bądź w tej, bądź w jakiegokolwiek innej sprawie. W każdej z tych spraw rozpatrywanych oddzielnie lub łącznie tryb uproszczony jest niedopuszczalny.

Ze względu na gwarancje procesowe, jakie stwarza art. 420, użyte w tym przepisie słowa: „pozbawienie wolności” wymagają wykładni obejmującej wszystkie wypadki, które mimo że z formalnoprawnego punktu widzenia nie są pozbawieniem wolności, faktycznie jednak stwarzają sytuację takiego ograniczenia praw procesowych oskarżonego, którym ma przeciwdziałać art. 420 k.p.k. Do takich wypadków należy zaliczyć przebywanie osoby w ośrodku przystosowania społecznego oraz w zakładzie poprawczym.

Stanowisko, w myśl którego każde, choćby chwilowe tymczasowe aresztowanie w jakimkolwiek stadium postępowania karnego wyłącza postępowanie uproszczone raz na zawsze, nie znajduje merytorycznego uzasadnienia wynikającego z celu i roli tej instancji.

Jeżeli więc oskarżony odzyska wolność przed wniesieniem sprawy do sądu, sprawa powinna być rozpoznana w postępowaniu uproszczonym, albowiem odpadła

przyczyna, która uzasadniała zastosowanie postępowania zwykłego, prawa zaś oskarżonego do obrony nie zostają ograniczone, skoro będąc na wolności, znajduje się on pod tym względem w sytuacji takiej samej jak inne osoby, w stosunku do których nie zastosowano aresztu tymczasowego.

Natomiast orzecznictwo SN jeszcze na gruncie dawnego prawa trafnie przyjęło (ma to zastosowanie również i obecnie), że postępowania uproszczonego nie można stosować do oskarżonego, który był pozbawiony wolności w chwili rozpoczęcia rozprawy głównej, chociażby zwolniono go przed jej zakończeniem.^f

IV. OSKARŻYCIELE PUBLICZNI W POSTĘPOWANIU UPROSZCZONYM

Oskarżycielem publicznym — stosownie do ogólnych przepisów — jest przede wszystkim prokurator. Reguła ta ma zastosowanie także w postępowaniu uproszczonym. Mając jednak na uwadze potrzeby tego postępowania oraz zakres spraw o przestępstwa wyraźnie określone — upoważnia się do pełnienia funkcji oskarżyciela publicznego także niektóre organy administracji państwowej. Tak więc organy wymienione w art. 421 spełniają funkcję oskarżycieli publicznych mających prawo sporządzać i wносить do sądu akt oskarżenia w sprawach, w których przysługują im takie uprawnienia. Akt oskarżenia sporządzony przez te organy w ramach posiadanych kompetencji nie wymaga zatwierdzenia przez prokuratora.

Uprawnienie do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem, jakie mają oskarżyciele publiczni będący organami administracji państwowej, obejmuje także prawo do odstąpienia od oskarżenia, na co wskazuje przepis art. 36 k.p.k. Taki wniosek należy wyprowadzić nie tylko z ogólnych uprawnień organów, o których mowa w art. 421 k.p.k., ale także z redakcji art. 37 k.p.k., która ma na względzie wszystkich oskarżycieli publicznych, a nie tylko prokuratora.

Organy administracji wymienione w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dn. 29.XII.1969 r. w sprawie wnoszenia i popierania oskarżenia przez organy administracji państwowej (Dz. U. Nr 8, poz. 50) nie są uprawnione do zakładania rewizji od wyroków sądów powiatowych, nawet jeśli akt oskarżenia był wniesiony przez te organy. Artykuł 421 ogranicza uprawnienia tych organów tylko do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem I instancji.

Organy te mogą jednak złożyć jeszcze wniosek o sporządzenie uzasadnienia, ponieważ adresatem tego wniosku jest sąd I instancji. Sporządzone uzasadnienie doręcza się temu, kto je złożył. Natomiast wnieść rewizję do sądu rewizyjnego może tylko prokurator. Termin do wniesienia rewizji biegnie dla prokuratora od daty doręczenia uzasadnienia stronie, która wniosek złożyła.

Organy administracji państwowej, którym przysługują prawa oskarżyciela publicznego, wykonują je niejako w zastępstwie prokuratora. Wyłączają one prokuratora. Prokurator zachowuje swe prawa oskarżyciela publicznego przed wszystkimi sądami i we wszystkich sprawach. Jeżeli więc prokurator wstąpi do postępowania, odsuwa on od udziału w charakterze oskarżycieli publicznych inne organy (§ 2 cyt. rozporządzenia Min. Sprawiedliwości).

Organom administracji państwowej, które mają prawo występować w charakterze oskarżycieli publicznych, rozporządzenie przyznaje uprawnienie do prowadzenia dochodzenia. Do dochodzenia stosują się przepisy kodeksu postępowania karnego,

^f Por. PiP nr 5—6/59.

w tym przede wszystkim przepisy o dochodzeniu uproszczonym. W ramach dochodzenia uproszczonego nie są natomiast te organy uprawnione do warunkowego umarzania postępowania karnego. Uprawnienia w tym zakresie zastrzega ustawa tylko prokuratorowi i sądowi.⁷

Przepis art. 422 wskazuje na podstawowe różnice, jakie w zakresie czynności procesowych w postępowaniu przygotowawczym występują między dochodzeniem zwykłym a uproszczonym. Nie jest wymagane (a zatem nie jest konieczne, choć można od tego odstąpić) zawiadomienie prokuratora o wszczęciu dochodzenia, sporządzenie postanowienia przewidzianego w art. 269 k.p.k. oraz wydanie postanowienia przewidzianego w art. 277 k.p.k. Te dwa ostatnie postanowienia mają być zastąpione faktycznym wykonaniem czynności dotyczących zapoznania z treścią zarzutów oraz zaznajomienia z materiałami dochodzenia.

Jeśli idzie o wykładnię związaną ze sformulowaniem „nie jest wymagane”, to nawiązuje się pytanie, czy zwolnienia przewidziane w art. 422 odnoszą się do aktu procesowego (odstąpienie do wydania postanowienia), czy też do czynności procesowej (odstąpienie od merytorycznej czynności zaznajomienia podejrzanego ze stawianymi mu zarzutami i zebraniem materiałem sprawy). Na pytanie to odpowiada obecnie art. 422 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza do pominięcia w procesie takich czynności jak przesłuchanie osoby podejrzanego co do treści zarzutów oraz niezaznajomienie — pomimo żądania — z materiałami ukończonego dochodzenia.

Przesłuchanie osoby podejrzanego co do treści zarzutów należy uważać za czynność zastępującą w postępowaniu uproszczonym przedstawienie zarzutów. Stąd też zbędne jest wydanie w tym postępowaniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Sytuacja ta ma związek z innymi czynnościami w postępowaniu przygotowawczym. Chodzi np. o podjęcie umorzonego śledztwa, które może nastąpić tylko pod warunkiem, że nie będzie się ono toczyć przeciwko osobie, której w poprzednim postępowaniu przedstawiono zarzuty.

Brak czynności procesowych wskazanych w art. 422 § 1 k.p.k. bywa poruszany przeważnie w związku z postępowaniem rewizyjnym i kwalifikowany jest jako obraza przepisów prawa procesowego. Obraza tych przepisów w świetle k.p.k. wywołuje dalej idące skutki procesowe tylko wtedy, gdy konkretne uchybienia przepisom procesowym miałyby wpływ na treść orzeczenia (art. 387 pkt 2 k.p.k.).

Należy stwierdzić, że takie braki postępowania, jak niezawiadomienie prokuratora o przestępstwie czy niewydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów lub o zamknięciu dochodzenia, tylko w bardzo wyjątkowych wypadkach mogą mieć taki charakter, żeby wpływały na treść orzeczenia, i to pod warunkiem, że osoby podejrzanego w ogóle nie przesłuchano na treść zarzutów oraz pomimo żądania nie zaznajomiono jej z materiałami ukończenia dochodzenia.

Na zakończenie uwag o oskarżycielu należy zaznaczyć, że w postępowaniu uproszczonym odrębnie reguluje się także sprawę udziału oskarżyciela publicznego w rozprawie sądowej. Przepis art. 424 jest właśnie odstępstwem od przewidzianej w art. 37 zasady obowiązkowego udziału oskarżyciela publicznego w postępowaniu karnym. Odstępstwo dotyczy spraw toczących się w postępowaniu uproszczonym przed sądem i odnosi się nie tylko do prokuratora, ale także do oskarżycieli spośród organów administracji państwowej.

⁷ Por. trafną odpowiedź na ten temat Centralnego Zespołu Konsultacyjnego, „Gazeta Sądowa i Penitencjarna” nr 9/70.

Przepis nie wskazuje na niestawiennictwo usprawiedliwione lub nie usprawiedliwione. Chodzi więc o fakt niestawiennictwa oskarżyciela, czyli nieobecności na rozprawie.

Niestawiennictwo oskarżyciela nie tamuje toku rozprawy także w tym sensie, że pod jego nieobecność mogą być dokonane czynności procesowe, o których mowa np. w art. 333 lub w 338 k.p.k.

Zasada skargowości w postępowaniu karnym oznacza, że sąd nie wszczyna postępowania z własnej inicjatywy, a tylko na żądanie uprawnionego oskarżyciela. Uprawniony oskarżyciel musi się wypowiedzieć w sposób wyraźny tak co do czynu, jaki zostaje zarzucony, jak i co do osoby sprawcy. Sąd nie może wyjść poza granice przedmiotu postępowania określonego przez oskarżyciela. Nie może więc skazać oskarżonego za czyny, które nie były mu zarzucone. Srodkiem prawnym do wykazania woli ścigania w procesie karnym jest akt oskarżenia. W postępowaniu uproszczonym jest to uproszczony akt oskarżenia, czyli akt oskarżenia bez uzasadnienia.

Uproszczony akt oskarżenia w postępowaniu nie będącym prywatnoskargowym nie może ograniczać się do wskazania osoby oskarżonego i zarzucanego mu czynu. Takie akty oskarżenia stosownie do art. 422 § 2 k.p.k. mają być dokładne, a więc mają odpowiadać wymaganiom wskazanym w art. 295—297 k.p.k., przy czym nie muszą one zawierać uzasadnienia. Brak uzasadnienia jest jedynym odstępstwem w tym zakresie.

V. PRZEBIEG POSTĘPOWANIA UPROSZCZONEGO I WYROKOWANIE

Należy podkreślić, że — poza przepisami rozdz. 43 — w postępowaniu uproszczonym mają szczególne znaczenie te przepisy, które formułują polecenia sprawnego prowadzenia postępowania karnego, jak np. przepis art. 313 § 2 k.p.k., który stanowi, że przewodniczący powinien dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej.

Według przepisów rozdz. 43 przygotowanie rozprawy głównej w postępowaniu uproszczonym jest uproszczone w ten sposób, że doręcza się oskarżonemu wezwanie na określony termin rozprawy głównej łącznie z odpisem aktu oskarżenia (art. 423 k.p.k.).

W razie braku odpisu aktu oskarżenia dla doręczenia oskarżonemu sąd stosuje konsekwencje procesowe przewidziane w art. 105 w związku z art. 298 k.p.k. Podstawę do żądania odpisów aktu oskarżenia formułuje wyraźnie art. 298 k.p.k., który nie może pozostać bez egzekucji. Srodkiem prawnym jest tu art. 105 k.p.k., który należy do przepisów ogólnych.

Wnioski dowodowe w postępowaniu uproszczonym należy składać w ciągu 7 dni od daty doręczenia zawiadomienia o rozprawie głównej; reguluje to art. 423 k.p.k. Natomiast ogólne przepisy o rozprawie mają zastosowanie, stosownie więc do tego oskarżony i jego obrońca mają także w postępowaniu uproszczonym obowiązek zgłoszenia w terminie 7 dni wszystkich znanych im dowodów niezbędnych do rozpoznawania sprawy.

Także w zakresie dalszego toku postępowania przed sądem I instancji przepisy o trybie uproszczonym nie przewidują żadnych zmian, mają więc zastosowanie przepisy o postępowaniu zwykłym.

Nowością są natomiast rozwiązania dotyczące wyrokowania zaocznego.⁸ Sprawa ta została ściśle związana z możliwością toczenia się postępowania w trybie uproszczonym.

Przepis art. 425 k.p.k. daje sądowi (nie przewodniczącemu) możliwość wyboru dalszego postępowania w sprawie, a mianowicie: albo wydać wyrok zaoczny, albo postanowić rozpoznanie sprawy w obecności oskarżonego, co wymaga jej odroczenia i zarządzenia sprowadzenia oskarżonego.

Ponieważ stawiennictwo oskarżonego na rozprawę w sądzie I instancji jest jego prawem⁹, przeto zaoczność wyroku zależy od niestawiennictwa oskarżonego na danej rozprawie, a jeśli korzysta z pomocy obrońcy — to również i jego obrońcy. Obecność oskarżonego i jego obrońcy na poprzedniej rozprawie, którą odroczone, nie ma żadnego wpływu na charakter wydawanego wyroku.

Opuszczenie sali rozpraw przez oskarżonego w warunkach określonych w art. 323 k.p.k. jest chwilową nieobecnością w toku rozprawy i dlatego wyroku wydanego w takich warunkach ustawa wyraźnie nie uważa za wyrok zaoczny.

Warunkiem wydania wyroku zaocznego jest doręczenie oskarżonemu wezwania. Sąd nie jest uprawniony do wydania wyroku zaocznego, musi więc odroczyć rozprawę: w razie wątpliwości co do prawidłowości doręczenia oskarżonemu zawiadomienia o terminie rozprawy, w razie uzasadnionego podejrzenia, że oskarżony w sądzie stawić się nie mógł, albo w wypadku, gdy są trudności w merytorycznym rozpoznaniu sprawy i gdy rozpoznanie merytoryczne w nieobecności oskarżonego naruszałoby podstawowe zasady procesowe, do których należy zasada prawdy obiektywnej.¹⁰

Podobnym wypadkiem jest ponadto sytuacja, gdy oskarżony, w sposób dostateczny usprawiedliwiający swe niestawiennictwo, wniosie o odroczenie rozprawy.¹¹

Warto zaznaczyć, że sąd w jednej sprawie, w której występuje więcej niż jeden oskarżony, może wydać co do jednego oskarżonego wyrok zaoczny, a w stosunku do pozostałych — wyrok zwykły.

Istotne znaczenie ma tutaj fakt, że przepisy o wyroku zaocznym mają zastosowanie tylko w postępowaniu uproszczonym przed sądem I instancji. Nie mają więc one wpływu na postępowanie odwoławcze, co oznacza, że w postępowaniu odwoławczym wyrok zaoczny jest w sensie procesowym tak samo traktowany jak niezaoczny.

Mimo stanowiska sądu, żeby rozpoznawać sprawę w obecności oskarżonego i nie wydawać wyroku zaocznego, gdy oskarżony nie stawi się na nową rozprawę, choć prawidłowo doręczono mu wezwanie — sąd może zmienić swoje poprzednie stanowisko i postanowić rozpoznanie sprawy w nieobecności oskarżonego, i w konsekwencji wydać wyrok zaoczny.

Odczytanie wyjaśnień oskarżonego uprzednio przez niego złożonych bądź w postępowaniu przygotowawczym, bądź w postępowaniu przed sądem jest obowiązkowe,

⁸ Problematykę tę podejmują w szczególności: M. Siewierski: Zasady ogólne i uczestnicy postępowania według nowego k.p.k., „Problemy Praworzędności” nr 6/69, s. 5—6; S. Stachowiak: Rodzaje postępowania pod nieobecność oskarżonego w sądzie I instancji, NP nr 4/70; R. Łyczywek: Obowiązek obecności i prawo uczestnictwa oskarżonego przy czynnościach procesowych w postępowaniu sądowym, „Palestra” nr 1/70.

⁹ Taką pogląd formułuje S. Stachowiak: op. cit., s. 534.

¹⁰ Orzeczenie SN III K 1021/54 ma dalek znaczenie dla wykładni w tej kwestii.

¹¹ Por. S. Stachowiak: op. cit., s. 535.

z tym jednak uzupełnieniem, że wyjaśnienia te mogą być też uzyskane w drodze pomocy prawnej w myśl art. 343 k.p.k.¹² Natomiast art. 426 § 2 wymaga od oskarżonego szczególnego usprawiedliwienia niestawiennictwa. Ma to być takie usprawiedliwienie, które uzasadnia odroczenie rozprawy oraz prowadzenie jej w dalszym ciągu w obecności oskarżonego. Takim usprawiedliwieniem jest w szczególności sytuacja, gdy oskarżony nie może wziąć udziału w rozprawie z powodu choroby lub innej podobnej przeszkody (wyjazd służbowy itp.), a chce sądowi przedstawić pewne wnioski dowodowe lub nie znaną dotychczas ocenę okoliczności sprawy.

Ponadto należy dodać, że art. 426 § 2 k.p.k. ma zastosowanie tylko wtedy, gdy oskarżony łączy usprawiedliwienie swej nieobecności na rozprawie z wnioskiem o jej odroczenie.

Wyrokiem zaocznym orzeka się nie tylko o skazaniu na określonej karze, ale także o uniewinnieniu lub umorzeniu postępowania karnego. Wyrokiem zaocznym można orzec także warunkowe umorzenie postępowania.

Natomiast jeśli idzie o orzekanie w sprawie środków zabezpieczających, to art. 427 k.p.k. dopuszcza orzekanie w postępowaniu uproszczonym wyrokiem zaocznym tylko o jednym rodzaju środka, a mianowicie przypadku przedmiotu. W związku z tym należy przypomnieć, że orzeczenie przypadku przedmiotów, o których mowa w art. 48 k.k., jako środka zabezpieczającego możliwe jest tylko w wypadkach określonych w art. 104 k.k.

Tryb postępowania z wyrokiem zaocznym jest inny niż w wypadku wyroku nie będącego zaocznym.

Wyrok zaoczny wymaga zawsze doręczenia oskarżonemu i bez jego doręczenia postępowanie karne nie może się toczyć dalej.

Ustawa nie przewiduje jednak instytucji sprzeciwu jako postaci środka odwoławczego.¹³ Stąd też data doręczenia wyroku zaocznego rozpoczyna bieg 7-dniowego terminu do złożenia przez oskarżonego wniosku o sporządzenie uzasadnionego wyroku. Termin ten, stosownie do regulacji wynikającej z art. 370 § 1 k.p.k., jest terminem zawitym. Dalszy tok postępowania odwoławczego jest taki sam jak w każdej innej sprawie z zakresu postępowania uproszczonego.

VI. SKŁAD SĄDU W POSTĘPOWANIU UPROSZCZONYM

Zmiany, jakie nastąpiły w nowym k.p.k. w zakresie ustalania składu sądującego w postępowaniu uproszczonym, zostały określone jako umacnianie demokratycznych zasad w nowym ustawodawstwie.¹⁴

Zasada sądu ławniczego jako sądu I instancji jest jednym z podstawowych założeń sądownictwa PRL. Zasada ta wyraża tendencje do rozszerzającego się stale udziału mas ludowych w wymiarze sprawiedliwości. W tych warunkach odstępstwa od tej zasady są przepisami o charakterze wyjątkowym i przejściowym; stosowanie

¹² Budzi zastrzeżenia traktowanie art. 426 § 1 k.p.k. jako podstawy do wyodrębnienia dalszej szczególnej postaci postępowania. Por. St. Stachowiak: op. cit., s. 536-537.

¹³ Zniesienie sprzeciwu wywołuje pewne zastrzeżenia; por. S. Stachowiak: op. cit., s. 536-537.

¹⁴ Por. M. Siewierski: Kodyfikacja prawa karnego procesowego, PiP nr 7/68; M. Mazur: Podstawowe założenia nowego k.p.k., Warszawa 1969; M. Cieślak: Nowe prawo karne procesowe Polski Ludowej, „Palestra” nr 3/70, s. 32.

ich powinno być ograniczane w miarę ustawiania warunków, które wywołały potrzebę ustanowienia tych przepisów.

Wyjątkowość odstępstwa od zasady udziału ławników ludowych w składzie sądu I instancji znajduje swe odbicie także w tym, że normy zezwalające na sądenie spraw przez sąd I instancji bez udziału ławników umieszczone są w przepisach postępowania szczególnego.

Tę wyjątkowość odstępstwa od zasady rozpoznawania spraw z udziałem ławników ludowych powinni mieć na względzie prezesi sądów I instancji, wydając swe decyzje o rozpoznaniu danej sprawy w składzie jednego sędziego.

Nie wystarcza samo powołanie się na przepis stwarzający możliwość odstępstwa od składu ławniczego, o którym mowa w art. 429 k.p.k. Decyzja w tym względzie powinna mieć oparcie w materiale sprawy. Podstawą jej mogą być tylko uzasadnione okoliczności sprawy, a w szczególności brak zawilości sprawy ze względu na nieskomplikowany materiał faktyczny (dowodowy) bądź też brak istotnych rozbieżności co do zagadnień prawnych.

Określenie drugie (traktowanej jako wyjątkowa) postaci składu orzekającego (jeden sędzia) pozostawione jest obiektywnemu i kontrolowanemu uznaniu prezesa sądu. Oznacza to, że jeśli zostanie spełniony warunek, o którym mowa w art. 429 k.p.k. („jest to uzasadnione okolicznościami sprawy”), to prezes sądu może (a więc także nie musi) wyznaczyć skład orzekający złożony z jednego sędziego.

W sprawach, które sąd powiatowy może rozpoznać w trybie uproszczonym, prezes tego sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego, natomiast nie może, choćby uznał sprawę za szczególnie skomplikowaną, zarządzić rozpoznanie jej w składzie trzech sędziów zawodowych.

Takiego składu sądu dla spraw rozpoznawanych w I instancji w trybie uproszczonym nowy k.p.k. nie przewiduje.

Szczególna czynność, tzn. wydanie zarządzenia przez prezesa sądu co do rozpoznania sprawy w trybie uproszczonym, jest niezbędna dopiero wtedy, gdy sąd ma orzekać w tym trybie w składzie jednego sędziego.

Podobna reguła odnosi się także do postępowania rewizyjnego, gdzie warunkiem rozpoznania sprawy w składzie jednego sędziego jest to, że w postępowaniu przed sądem I instancji był skład jednoosobowy (art. 429 § 1 k.p.k.).

VII. ZMIANA RODZAJU POSTĘPOWANIA NA SKUTEK OKOLICZNOŚCI WSKAZANYCH W ART. 430 K.P.K.

Mówiąc o wyłączeniu postępowania uproszczonego z powodów wskazanych w art. 430 k.p.k., a przez to o zmianie trybu postępowania na zwykły, mamy na myśli taką sytuację, gdy przedmiot procesu karnego pozostaje ten sam, natomiast ocena prawna czynu, z którą związana jest forma postępowania karnego, ulega przeobrażeniu. Zmianę trybu postępowania można określić jako rozpoznawanie sprawy według wymagań innego trybu postępowania niż ten, w jakim sprawa toczyła się dotychczas. Artykuł 430 k.p.k. przewiduje wśród wypadków przejścia z trybu uproszczonego na tryb zwykły także sytuację, gdy sprawa jest zawiła. Zawiła sprawa — to sprawa o zawiłych okolicznościach faktycznych (nie wystarczą tu występujące tylko zawiłości prawne), które powodują, że rozpoznanie danej sprawy w trybie uproszczonym nie jest procesowo możliwe. „Decydować więc tu powinien wzgląd

na dobro wymiaru sprawiedliwości. Zmiana w rozpoznawaniu sprawy polega na tym, że sprawy nie można dalej rozpoznawać w trybie uproszczonym.

Wśród okoliczności wyłączających postępowanie uproszczone mamy do czynienia z okolicznościami zarówno karnomaterialnymi, jak i ściśle procesowymi. Są to rodzajowe ujemne przesłanki postępowania szczególnego, nie prowadzą więc one do umorzenia postępowania karnego. Postępowanie karne toczy się dalej, zawsze jednak w innym trybie postępowania, przeważnie pod pewnymi warunkami procesowymi, odrębnymi dla każdej z okoliczności wyłączających postępowanie uproszczone. Okoliczności te mają względną skuteczność o tyle, że zależą od tego, czy sprawa toczyła się w składzie jednego sędziego.

Jeżeli zachodzi konieczność zmiany kwalifikacji prawnej czynu, powodującej jednocześnie konieczność przejścia z trybu uproszczonego na zwykły, w sprawie sądownej jednoosobowo w toku rozprawy, to sąd będzie zmuszony rozprawę odroczyć i postępowanie przed sądem będzie się toczyć od nowa.¹⁵ Stanowisko takie uzasadnione jest tym, że sąd będzie musiał rozpoznawać sprawę w innym, nowym składzie. Zamiast jednego sędziego nowy skład będzie złożony z sędziego i dwu ławników. Jeżeli jednak dotychczasowy skład sądu był kolegialny, to kwestia, czy odroczyć rozprawę, czy też kontynuować ją dalej, zależy od ustosunkowania się w nowym postępowaniu (zwyczajnym) do braku tych czynności, które w trybie uproszczonym nie są konieczne, jak np. braku zawiadomienia prokuratora o przestępstwie, braku przedstawienia zarzutów, braku postanowienia o wynikach dochodzenia, gdy akt oskarżenia pochodzi od niewłaściwego oskarżyciela albo gdy występuje brak doręczenia oskarżonemu aktu oskarżenia.

Uwagi te mają znaczenie także wtedy, gdy na skutek konieczności ustalenia nowego składu (kolegialnego zamiast jednoosobowego) następuje odroczenie rozprawy.

W razie wyjścia na jaw okoliczności powodujących konieczność zmiany postępowania z trybu uproszczonego na zwykły, sąd będzie musiał odroczyć postępowanie w sprawie, a prezes zarządzi rozpisanie rozprawy głównej. W nowym postępowaniu zwyczajnym konieczna jest obecność prokuratora.

Gdyby prokurator brał udział w postępowaniu, to w wypadkach, w których sprawę rozpoznawał sąd w trybie uproszczonym, ale w składzie sędziego i dwóch ławników, pozostałaby do rozważenia tylko kwestia, czy brak pewnych czynności procesowych zbędnych w trybie uproszczonym nie wymaga uzupełnienia ze względu na postępowanie zwykłe. Zwrot sprawy do dochodzenia może nastąpić tylko na podstawie art. 344 k.p.k.

Postanowienie o przekazaniu sprawy z postępowania uproszczonego do zwykłego może zapaść bądź na rozprawie głównej, bądź nawet przed rozprawą.

Strona może jeszcze przed rozprawą wnieść o przekazanie sprawy zawilej do rozpoznania przez sąd w trybie zwyczajnym.

Rozstrzygnięcie o składzie sądu zapadnie w postaci postanowienia; mają wówczas zastosowanie przepisy art. 20 § 2, 299 lub 349 k.p.k.

O przekazaniu sprawy do postępowania zwykłego decyduje sąd, który dotychczas sprawę rozpoznawał.

Intencją ustawy jest ograniczenie zbyt pochopnego przekazywania spraw rozpoznawanych z jednego postępowania do drugiego.

¹⁵ Problematykę zasady bezpośredniości i ciągłości w nowym k.p.k. omawia szeroko A. Kaftal („Palestra” nr 6/70).

Na postanowienie o odroczeniu rozprawy zażalenie nie przysługuje w myśl art. 430 k.p.k. Odroczenie takie jest obowiązkowe. Nie zamyka ono drogi do wydania wyroku ani nie jest przewidziane przepisem szczególnym. Może być wydane z własnej inicjatywy sędziego albo na wniosek strony zgłoszony bądź przed rozprawą, bądź na rozprawie.

Sprawa, która się toczyła w trybie uproszczonym, od momentu wydania postanowienia o przekazaniu sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym toczy się dalej w trybie zwykłym. Od tej chwili odpadają wszelkie uproszczenia i odstępstwa od zwykłego (normalnego) toku postępowania.

Jeżeli przekazanie sprawy do trybu zwykłego nastąpiło przed rozprawą, oskarżonemu doręcza się odpis aktu oskarżenia niezależnie od zawiadomienia o terminie rozprawy. Przyjąć należy, że z chwilą wydania decyzji o zmianie trybu postępowania nastąpiła konwalidacja tych braków postępowania, które stanowią usterkę w postępowaniu zwykłym, były zaś dopuszczalne w trybie uproszczonym.

Art. 430 nie przewiduje konieczności cofania sprawy do stadium poprzedniego i uzupełnienia czynności procesowych, których dokonanie było zbędne w trybie uproszczonym. W szczególności nie trzeba sporządzać nowego aktu oskarżenia, choćby dotychczasowy nie odpowiadał wszystkim warunkom przewidzianym w art. 295—296 k.p.k.

Sąd, rozstrzygając kwestię przekazania sprawy do trybu zwykłego postępowania, ma również prawo — stosownie do art. 299 k.p.k. — zwrócić sprawę prokuratorowi w celu uzupełnienia dochodzenia, jeżeli uzna to za konieczne dla prawidłowego osądzenia sprawy.

VIII. ORZECZENIE W POSTĘPOWANIU UPROSZCZONYM W SPRAWIE O WYKROCZENIE

Artykuł 431 reguluje szczególną sytuację, gdy zachodzi zmiana oceny karnomaterialnej czynu w ten sposób, że dotychczasowy występek przekształca się w wykroczenie. Wypadek taki może mieć miejsce, gdy odpadają znamiona występków, a czyn wyczerpuje znamiona wykroczenia albo gdy występują zmiany w ocenie znamion ilościowych, np. w zakresie szkody wyrządzonej czynem.

Postępowanie w sprawie takiego czynu traktowanego jak wykroczenie zależy od okresu, w jakim wychodzi to na jaw. Ze względu na krótki okres przedawnienia przyjmuje się 3 miesiące jako termin, który rzutuje na tryb załatwienia sprawy.

Art. 431 rozszerza uprawnienia sądu do rozpoznawania sprawy o wykroczenie na wypadek przewidziany w tym przepisie, a więc aby zabezpieczyć rozpoznanie sprawy przed upływem przedawnienia. Ponieważ w takim wypadku sąd rozpoznaje sprawę w trybie postępowania uproszczonego, należy więc przyjąć, że będzie orzekał on również na zasadach przewidzianych w prawie o wykroczeniach. Takie stanowisko rodzi daleko idące konsekwencje. Konsekwencją przyjęcia sądowego postępowania uproszczonego powinno być prawo oskarżonego do zaskarżenia orzeczenia przed sądem rewizyjnym. Jak wiadomo, w razie skierowania sprawy o wykroczenie na drogę postępowania karnego po wydaniu wyroku przez sąd powiatowy możliwość rewizji do sądu wojewódzkiego jest wyłączona (art. 461 § 1 k.p.k.).